



Mocne wejście jubilatki

Krysiu, cieszymy się, że tak jak co roku, już chyba od siedmiu lat, możemy spotkać się na twoich 50. urodzinach – żartował Marek Kondrat. W skromnej garderobie w teatrze Studio na stół wjechał tort z jedną świecz-

ką. Wczoraj świętowano 50. urodziny Krystyny Jandy. Jubilatka kazała na siebie długo czekać. Po próbie „Mewy” Czechowa, w której gra Arkadine, udzielała wywiadów. Goście – wśród których znaleźli się przyjaciele, współ-

pracownicy i dziennikarze – spekulowali, czy aktorka nic nie wie o przyjęciu i dlatego się nie spieszy, czy też wbiegnie, grając wielkie zdziwienie. Zdziwienie zagrała fantastycznie.

DOW